



**MUZEUM PAMIĘCI. WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O SZTUCE,  
ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ.  
DZIEŁA SZTUKI OCZAMI OSÓB Z CHOROBYMI OTEPIENNYMI.**

**MUZEUM:** Rynek – Galeria Sztuki Dawnej w Tarnowie

**DZIEŁO SZTUKI:** Naczynie do chłodzenia napojów, Orazio Fontana, lata 1565 – 1571, majolika



**PIERWSZA MYŚL:** Jakie ładne

**TEMAT:** Jakaś waza.

**ANALIZA:** Jakaś waza, ja pojęcia nie mam, dziurawe takie, jest otwarte, nie ma przykrywki, głębokie, ma dno, dno na szkło, jest nóżka, na końcu nóżek takie czarne, pazurki, może być na owoce, na warzywa, na ciasto, mogłoby też być, wędliny, dużo wędlin, waza na zupę, do mycia, jeszcze tu wiewiórka, ogonek, także do mycia nie bardzo, wszystkie pomysły nadają się do wcielenia w czyn, zgodnie z intencją autora jest to naczynie do chłodzenia napojów. Jak w tym naczyniu schłodzić napój? Ahaaa..to głębokie, to szybko paruje, wody dolać, ale jak wody dolejemy do napoju, to zrobi nam się...sikawka...a woda w stanie skupionym, to co to jest? Lód! Skąd wtedy lód? Mieli lodownie, były mrozy, był lód, lód był towarem handlowym



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wyspy  
Pamięci  
Fundacja  
na rzecz standardów opieki  
w chorobach otepiennych

**KONTEKST\*:** *Przed wojną dostarczano do karczm i do rzeźników lód wydobywany z rzeki i porąbany siekierą w kostki. Dowożono lód furmanką. Zaczynano wtedy, gdy były pierwsze mrozy i zdarzało się, że w piwnicach, do których dowozili lód był jeszcze zapas ubiegłorocznego. Zawsze mogło zdarzyć się tak, że zima była łagodna i trzeba było mieć zapas i dlatego są takie głębokie piwnice pod miejscami gdzie były sklepy i wyszynki. Czyli te głowy nie są na darmo. Nie są. I czerpiemy ze zdobyczy ludzi z poprzednich wieków. Już teraz nie ma co wynaleźć. Wszystko jest na bazie tego co wynaleziono kiedyś.*

**NASTRÓJ:** *Mamy chęć iść dalej? Mamy, mamy.*

**WSPOMNIENIE\*\*\*:**

**PODSUMOWANIE:** *Bardzo ładne. Z punktu widzenia malarki (p. Roma) to jest bardzo ładne. Dobrze, że takie muzeum jest.*

*\*Wypowiedzi Edukator/ki/Edukatora zostały zapisane kursywą.*

*\*\*KONTEKST - to co widzą, słyszą osoby z chorobą otępienną odnoszą najczęściej do personalnych doświadczeń, do swojego życia. Z tego względu, o ile nie zaznaczono w tekście inaczej, kontekst prezentowanej pracy nie odwołuje się do cech osobowych autora czy historycznych, kulturowych okoliczności, w których powstała.*

*\*\*\*WSPOMNIENIE - osoba prowadząca podczas omawiania każdej pracy, moderuje rozmowę, tak aby uzyskać informację o życiu/doświadczeniach osobistych pozwalających poznać bliżej Uczestniczki/Uczestników.*